Nr. 18. Poniedziałek 23. Stycznia 1871. Rok 61.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct, zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 23. stycznia.

Cesarstwo niemieckie obwołanem zostało dnia 18. b. m. w obu izbach parlamentu pruskiego. Manifest króla pruskiego do niemieckiego narodu proklamujący cesarstwo tak opiewa:

„My Wilhelm, z łaski Bożej król pruski, oznajmiamy niniejszem: Po wezwaniu Nas jednozgodnem przez książąt niemieckich i wolne miasta, ażebyśmy z przywróceniem niemieckiego państwa odnowili i przyjęli od więcej niż 60 lat spoczywającą godność cesarską, i po zamieszczeniu w konstytucyi niemieckiego Związku odnośnych postanowień, obwieszczamy niniejszem, że uważamy za obowiązek w obec całej ojczyzny wysłuchać to wołanie zjednoczonych niemieckich książąt i wolnych miast i przyjąć niemiecką godność cesarską. Stosownie do tego tak My jak i Nasi następcy w koronie pruskiej używać będziemy odtąd tytułu cesarza we wszystkich Naszych stosunkach i sprawach niemieckiego państwa i mamy w Bogu nadzieję, że danem będzie niemieckiemu narodowi, pod godłem dawnej wspaniałości, doprowadzić ojczyznę do szczęśliwej przyszłości. Przyjmujemy godność cesarską w poczuciu obowiązku, w niemieckiej wierności, osłaniania praw państwa i jego członków, strzeżenia pokoju, wspierania niepodległości Niemiec i wzmacniania siły narodu. Przyjmujemy ją w nadziei, że dozwolonem będzie narodowi niemieckiemu używać nagrody jego gorących i pełnych poświęcenia walk w trwałym pokoju i w obrębie takich granic, które udzielą ojczyźnie bezpieczeństwa, od wieków nieznanego, przeciwko nowym zaczepkom Francyi. Nam zaś i Naszym następcom w koronie cesarskiej oby Bóg dozwolił powiększyć niemieckie państwo nie w zaborach wojennych, lecz w dziełach pokoju na drodze narodowego dobrobytu, pomyślności, wolności i moralności.“

Gdy proklamacyę tę w izbie pruskiej odczytał minister hr. Itzenplitz, zabrał głos prezydent izby von Forckenbeck i rzekł:

„W pośród wojny, do której zmuszono ojczyznę naszą celem strzeżenia praw i honoru i celem obrony bezpieczeństwa, w rocznicę koronacyi pruskich królów, otrzymaliśmy co tylko, głęboko wzruszeni, królewskie orędzie.

Mamy nadzieję, że i ostatni odłam niemieckiego szczepu wkrótce spłaci ojczyźnie swój dług, że dla bezpieczeństwa Niemiec ustanie stan zagrażający i rozpocznie się czas trwałego pokoju w jednozgodnem połączeniu wszystkich niemieckich szczepów pod kierownictwem korony Prus.

W tym duchu wzywam panów, ażebyście dali wyraz tym uczuciom w okrzyku: JCMość cesarz niemiecki, nasz najmiłościwszy Król i Pan niech żyje!“

Izba powtórzyła ten okrzyk trzy razy i uchwaliła potem wysłać adres do króla.

Także i w izbie panów odczytano powyższą proklamacyę króla pruskiego, poczem prezydent przemówił do izby oświadczając, że wszyscy przyjęli proklamacyę tę ›drogiego króla i pana‹ z głęboko wzruszonem sercem. I tutaj prezydent wniósł okrzyk na cześć cesarza Niemiec, który izba trzy razy powtórzyła.

Równocześnie nastąpiła w Wersalu proklamacya cesarstwa wobec wojska. Każdy pułk reprezentowany był przy tej uroczystości przez oficerów i junkrów ze sztandarem i dwóch podoficerów.

Dom Hohenzollernów stojący obecnie na czele cesarstwa niemieckiego otrzymał w r. 1415 elektorstwo brandenburgskie. Jedenasty elektor z tego domu Fryderyk III. za pozwoleniem cesarza Leopolda I ogłosił się 18. stycznia 1701 r. królem pruskim. Piąty z kolei następca jego ogłosił się dzisiaj cesarzem Niemiec. —

Rosyjski ›Inwalid‹ wylicza w obszernym artykule wszystkie reformy i zmiany dokonane w armii rosyjskiej w ubiegłym roku. Artykuł ten tak się kończy: ›Widzimy, że rok ubiegły nie był niepłodnym pod tym względem. Prace pokończone w r. 1870 są jednakże tylko małą częścią zadania, które załatwionem zostanie w r. 1871.‹

Prawie wszystkie dzienniki franc. protestują przeciw otwarciu konferencyi londyńskiej w nieobecności francuskiego reprezentanta. ›Liberté‹ pisze, że pełnomocnicy mocarstw musieli być zdumieni, gdy przyszło im rozprawiać o kwestyi wschodniej bez reprezentanta Francyi. Lord Granville — pisze ›Liberté‹ — musiał zawstydzony usiąść obok reprezentanta cara rosyjskiego, ażeby w nieobecności reprezentanta Francyi niszczyć dzieło, które Anglia okupiła niegdyś na dwudziestu pobojowiskach krwią swoją zmieszaną z krwią francuską. ›Dla Austryi — dodaje ›Liberté‹ — musiało być nieznośnem to zgromadzenie zwołane przez pomorskiego parweniusza. Widziała ona w tem pierwszy akt zawisłości Europy od Bismarka i króla Wilhelma. Włoski pełnomocnik musiał być zdumiony, gdy skonstatował nieobecność reprezentanta tej wielkiej Francyi, która w r. 1854 podała rękę Piemontowi i prowadziła go do Krymu a potem dalej jeszcze. Pewną jest rzeczą, że próżne miejsce przeznaczone dla posła Francyi wywołać musiało we wszystkich uczestnikach konferencyi zakłopotanie. Prezydent konferencyi lord Granville otrzymał polecenie, ażeby francuskiego pełnomocnika w Londynie uwiadomił o wszystkiem, co zrobiono i mówiono na pierwszem posiedzeniu.‹

Wiedeń. Najjaśniejszy Pan przybył dn. 20. b. m. z Pesztu do Wiednia, gdzie miał tylko do niedzieli zabawić.

Równocześnie przyjechali także z Pesztu do Wiednia J. Ex. kanclerz państwa hr. Beust i adjutant Najj. Pana hr. Bellegarde. Hr. Beust wczoraj miał wyjechać napowrót po Pesztu.

Peszt. Komisya wojskowa węgierskiej delegacyi uchwaliła absolutoryum na koszta dla stłumienia powstania w Dalmacyi. Absolutoryum dla nadwyżki w wydatkach z r. 1868 i 1869 nastąpi dopiero po przedłożeniu zamknięcia rachunków. Komisya odmówiła kredytu dodatkowego dla Pogranicza wojskowego, gdyż nie jest to sprawa wspólna. Przeznaczono dalej na działa dla twierdz 3,300.000 złr, na rewolwery zamiast 1,528.000 tylko 400.000, na zakupno 150.000 karabinów systemu Werndla 5,802.000 złr., na zakupno 400 dział dla milicyi krajowej 2,835.000 złr., na amunicyę i wozy amunicyjne dla milicyi krajowej 2,000.000, wykreślono na tasaki faszynowe 110.000 złr., na drobniejsze potrzeby 100.000, dalej przeznaczono na prasy do nabojów 120.000 złr., na inżynierskie uzbrojenia 18.170 złr., na fortyfikacye w Eperies 1,000.000, na fortyfikacye w Jarosławiu 1,000.000 złr., na fortyfikacye w Krakowie i na górze Łysej 600.000, na fortyfikacye w Komornie 1,400.000 złr., na fortyfikacye w Ołomuńcu zamiast 510.000 złr. 310.000 złr., wykreślono 1,501.000 na fortyfikacye linii Anizy i 2,000.000 dla Pragi.

Monachium. W Izbie posłów oświadczył hr. Bray, iż nie podziela on ani nadziei jednych, ani obawy drugich co do stosunku Prus do Austryi; cieszy go, że pierwszym krokiem nowego państwa niemieckiego było zbliżenie do Austryi. Dalej rzekł mowca: Mówią, że wymiana not dyplomatycznych niema zwykle wielkiego znaczenia; lecz jeżeli poza oświadczeniami rządów stoją najważniejsze interesa państwa, natenczas po słowie następuje czyn, słowa stają się czynem. Trzeba tylko uwzględnić, jak się hr. Beust o stosunku cesarza austryackiego do nowego ustroju państwa niemieckiego wyraża. Jeżeli takie słowa z takich ust pochodzą, jest to samo przez się już czynem wielkiej doniosłości politycznej. Przymierze z Austryą jest jedynym środkiem do urzeczywistnienia tego, co wielu z nas na nasz sztandar wypisało: „wielkoniemiecka idea“. W związku możemy to uskutecznić, poza związkiem bylibyśmy tylko przedmiotem spornym.“

Florencya. Król Wiktor Emanuel odjechał do Turynu aby pożegnać się tam ze swoją synową, królową hiszpańską, która w tych dniach odjeżdża do męża. Ministrowie, którzy się w tym samym celu do Turynu udali, powrócili już do Florencyi.

W izbie włoskiej wniósł poseł Arrivabene interpellacyę, w której zapytuje, czy rząd uznaje obecną chwilę za stosowną, aby w porozumieniu z innemi mocarstwami neutralnemi zaproponować stronom wojującym rozejm? Dalej zapytuje interpelant, czy rząd poczynił już kroki, aby położyć koniec toczącej się wojnie i zapobiedz, by wojna francusko-pruska nie przybrała charakteru wojny europejskiej.

Sztokholm. Dnia 18. b. m. został sejm otwarty. W mowie tronowej wspomniał król, iż, ze względu na toczącą się wojnę, która szersze rozmiary przybrać może, jest kwestya wojskowa najważniejszą i najpilniejszą; dalej zapowiedział król projekt do reformy wojskowej opierającej się na powszechnym obowiązku służby wojskowej. Między innemi ważnemi przedłożeniami wymienił król przedłożenie odnoszące się do nowego systemu monety, budowy kolei i zniesienia podatku od produkcyi żelaza.

Teatr wojny.

Jenerał Werder od chwili opuszczenia Dijonu aż do niedawna znajdował się w nadzwyczaj przykrem położeniu, i zawdzięcza swe ocalenie z jednej strony powolności francuskiej armii w pochodzie, a wreszcie i niezwykłej dzielności swej armii. Po bitwie pod Villersexel zajął jenerał Werder pozycyę nad rzeką Lisaine w Bethoncourt, Bussurel, Heircourt, Luzé, Chagey, Chénebrir i Frahier. Tutaj wrzała walka 15., 16. i 17. stycznia. Rezultat wiadomy. Atak na front Werdera nie mógł doprowadzić do zamierzonych rezultatów, gdyż pozycye Niemców uzbrojone były ciężkiemi działami pozycyjnemi, sprowadzonemi z pod Belfortu. Zamiar obejścia lewego skrzydła niemieckiego także się nie powiódł, gdyż jak donosi jenerał Bourbaki, wojska przeznaczone do wykonania obejścia same były zagrożone takim samym manewrem. Plan odsieczy Belfortu można tedy uważać za zupełnie udaremniony. Jeżeli Francuzi nie pokonali Werdera przed 15. b. m., to dzisiaj myślić już powinni tylko o własnem ocaleniu, gdyż Werder wzmocniwszy się znacznie, rozpocznie zaczepne operacye. Telegramy donoszą już nawet, że tylne straże armii Bourbakiego ścierają się z przedniemi strażami armii Werdera. O operacyi Garibaldego dotąd nie słychać, chociaż zdawało się, że i on przyczyni się do operacyi jenerała Bourbaki.

„Staatsanzeiger“ ogłasza raport następujący:

Z kwater głównych w Wersalu, 10. stycznia.

Wieczór wczorajszy i noc z dnia 9. na 10. stycznia przyniosły mniejsze potyczki, których pomyślny skutek zapowiada artyleryi niemieckiej na pewne większe zbliżenie się do czoła nieprzyjacielskich fortyfikacyi. Potyczki, o których tu mowa, uważać należy za walki forpocztowe, prowadzone przez nieprzyjaciela dla przeszkodzenia przybliżeniu się naszych bateryi. Gruntem na którym je staczano, jest kraj lasu, rozciągający się od wyżyny lewego brzegu Sekwany, naszej naturalnej granicy południowej, przez główne oddziały armii księcia następcy tronu pruskiego zajętej linii osaczającej, do doliny tegoż brzegu. Na kraju tym, którego artystycznie pielęgnowane parki zasiane są gęsto bogatemi domami wiejskiemi, znajdują się pomiędzy innemi wsie Notre Dame St. Clamart, około 2000 kroków na prawo i poniżej zamku Meudon, jako też przed tą w końcu do księcia Napoleona należącą posiadłością, ku fortowi Issy, Le Val, Fleury i Moulineaux. Punkta te podczas trwającego już 110 dni oblężenia były dość często widownią małych harców pomiędzy pruskiemi lub bawarskiemi a francuskiemi strażami polowemi. W czasie jesieni szczególnie, gdzie liście lasów i okryte gęstą krzewiną doliny u stóp wyżyny stósowne nastręczają kryjówki dla mniejszych oddziałów, przedsiębrali tyralierzy obu łańcuchów forpocztowych do tych nigdy formalnie nie zajętych punktów swe rokonesanse, przyczem przychodziło niekiedy do małych starć. Z harcami temi łączył się cel ten, aby wille, ciągnące się wzdłuż stoku góry, zrewidować, zabrać, cokolwiekby się

w nich żywności lub materyału dla legowisk żołnierskich znaleść mogło; dla tego też stały się te utarczki w ostatnich czasach rzadszemi, kiedy się forpoczty przekonały, że zapasy w willach są wyczerpane. Jedno jednak pozostało miejsce, na które Francuzi bezustannie zwracali swą uwagę — wieś Notre Dame St. Clamart. Każdy, kto tylko rzuci okiem na grunt południowej linii oblężniczej, pozna zaraz wartość tej pozycyi. Wieś Clamart, której początek sięga dawniejszych czasów, wznosi się na małym, 300 stóp nad powierzchnią morza wyniesionym pagórku, który od wysokości trzech czwartych mniej więcej krańca lasu pod Meudon, wysuwa się pomiędzy doliną a wyżyną. Pagórek ten daje broniącemu się stanowisko, z którego forpoczt niemieckich, szczególnie około Meudon i Châtillon nawet ogniem karabinowym dosięgnąć można, a w ręku zaczepiającego oblegającego jest on posterunkiem, który wielkie pod względem bombardowania fortów, muru i środka miasta podaje korzyści Przytoczymy tylko dla przykładu, że oddalenie od Clamart do muru Paryża wynosi 4100 kroków.

Podczas ciemnych nocy ostatniego tygodnia grudniowego starały się tedy wojska załogowe Issy lub Vanves o wzniesienie w Clamart kilku fortyfikacyi ziemnych. Nie uszło to baczności Bawarów z Châtillon i i Plessis-Piquet. Dnia 26. grudnia przedsięwzięli oni rekonesans, w czasie którego okazało się, że rzeczywiście Francuzi roboty rozpoczęli, następnie je przecież opuścili. Jak już doniesiono, przedsięwziął nieprzyjaciel z swej strony rekonesans do Clamart rano dnia 5. stycznia, bezpośrednio przed rozpoczęciem bombarnowania na forty południowe. O wypadkach, jakie przytem zaszły, dowiedziano się, co następuje: Piechota bawarska zajęła podczas zmierzchu dnia 5. stycznia grzbiet pagórka pod Clamart. Oddziały francuskie z jednego owych fortów, które codziennie owe stanowiska na baczności miały, ukazały się i w dniu owym. Przywitane ogniem, strwożyły się niespodzianem przyjęciem i cofnęły się. Nie długo potem wróciły w sile jednej kompanii. Lecz i ta, przyjęta ogniem Bawarów, nie sądziła się być dość silną do odporu i cofnęła się. Poczem atakował po raz trzeci batalion Francuzów, lecz skoro obrońcy Paryża posłyszeli strzały armatnie z dział pruskich, które w tę chwilę zagrzmiały we wszystkich kierunkach rozpierzchli się na wszystkie strony; komendant batalionu padł z koniem a straż polowa wydawała okrzyki bojaźni: „Mon Dieu, mon Dieu“, śród których dany był znak do odwrotu

Po pięciu dniach oztrzeliwania z powodu zapewne obawy dowódców w Paryżu, że niektóre bateryę niemieckie wysunięto aż do Clamart, nastąpiła wycieczka w nocy z dnia 9. na 10. W tę chwilę mało tylko Bawarów było we wsi Clamart. Francuzi zajęli więc tę pozycyę. Nie długo jednak potem uderzyli Bawarzy na nich bagnetem i zmusili ich do odwrotu. Bawarski oficer otrzymał 4 pchnięcia bagnetem, które nie są jednak niebezpieczne; z żołnierzy kilku tylko jest lekko rannych.

Atak Prusaków na le Val i Moulineaux poprzedził atak Francuzów. Oddziały tyralierów załogi w Issy usadowiły się w tej małej wiosce. Należały do oddziału franktirerów, nazywających się „chasseurs de nuit“; ubiór ich zupełnie czarny. Wieczorem o godzinie ½9 wysunęły się z pruskiego 87 pułku kompania 10 i rota 11 kompanii przeciw le Val, zajętemu przez mniej więcej 300 żołnierzy, a nocą przeciw Moulineaux. Nieprzyjaciel uciekł po silnym odporze, wojska nasze ścigały go aż na 800 kroków do rowów fortu Issy. Strata nasza przytem 2 żołnierzy zabitych, 10 rannych Zresztą donoszą o 6 dniu bombardowania (10. stycznia), że w Paryżu spostrzegano wielokrotnie większe kłęby dymu. Powietrze ponure nie pozwala rozpoznać, czy przyczyną pożaru były nasze granaty

Kronika

(Nadane stypendya.) W skutek konkursu ogłoszonego na dniu 25. września 1870 l. 12280 współubiegało się o nadanie stypendyów z fundacyi t. z. konwiktowych 442 uczniów publicznych zakładów naukowych, pomiędzy którymi było 96 słuchaczów prawa i administracyi, 30 słuchaczów filozofii, 26 słuchaczow medycyny, 19 uczniów akademii technicznej, 228 uczniów szkół gimnazyalnych, nakoniec 43 uczniów szkół realnych.

W myśl przepisów obowiązujących przy rozdawaniu stypendyów z wyżej wzmiankowanych fundacyi, nadał Wydział krajowy uchwałą z dnia 30. grudnia 1870 l. 15030 stypendya opróżnione jak następuje:

I. Z fundacyi śp. Samuela Rocha Głowińskiego:

A. Z tytułu przynależności do rodziny fundatora, otrzymał słuchacz 1 roku wydziału lekarskiego w Krakowie Władysław Świeżyński stypendyum o rocznych 157 zlr. 50 ct. w. a.

B. Z grona kompetentów nie należących do rodziny fundatora, otrzymali:

a) w miejsce pobieranych dotąd stypendyów po 157 zł. 50 ct., stypendya wyższe rocznych 200 zł.:

1. Julian Feliks dw. im. Morelowski, słuchacz 3. roku praw w Krakowie.

2. Edmund Hoszard słuchacz 1. r. praw tamże.

3. Tyberyusz Peregryn dw. im. Hobgarski słuchacz 1. roka praw we Lwowie.

4. Franciszek Emilian dw. im. Konzer słuchacz 1. r. praw we Lwowie.

5. Antoni Zając słuchacz 2 roku praw we Lwowie.

6. Wincenty Kaucki słuch 3. roku praw we Lwowie.

7. Franciszek Kostecki słuchacz 4. roku medycyny w Krakowie.

8. Mikołaj Baczyński słuchacz 1. roku filozofii we Lwowie.

Wszyscy wykazali wiarygodnie, że stosunki majątkowe w których znajdowali się w czasie nadania stypendyów niższych, dotąd na lepsze się nie zmieniły, wykazali oraz znakomite postępy w naukach.

b) Stypendya po 157 zł. 50 ct. otrzymali słuchacze wydziału lekarskiego w Krakowie:

1. Ferdynand Jakób dw. im. Obtułowicz z 2. roku ukończył gimnazyum z postępem znamienitym, i (od 5 klasy począwszy) z lok. 1.. egzamin dojrzałości odbył z wyszczególnieniem, 3 kollokwia z postępem celującym. Rodzice jego zamieszkali w Żywcu, w ostatnich czasach przez pożar zniszczeni, utrzymywać muszą z pracy rąk 7 niezaopatrzonych dzieci.

2 Leodgard Aleksander dw. im. Gąsiorowski w 5. roku, odbył 10 kollokwiów z nauk lekarskich z postępem celującym i bardzo dobrym; ojciec jego kancelista sądowy w Zaleszczykach, nieposiada żadnego majątku, a z płacy szczupłej zaledwie familię z 5 głów złożoną wyżywić zdoła.

3. Wacław Michał dw. im Machnowski w 3. roku, odbył kollokwium z postępem bardzo dobrym, osierocony po ojcu wspierać musi matkę i 7 nieletnich braci nie posiadając żadnego majątku ni dochodu.

4. Tadeusz Jan dw. im. Browicz w 4. roku, odbył 6. kollokwiów z nauk lekarskich z postępem celującym i bardzo dobrym; ojciec jego emerytowany dyrektor szkoły ludowej, ociemniały, utrzymywać musi ze szczupłej pensyi emerytalnej 5. niezaopatrzonych dzieci.

Słuchacze wydziału prawa i administracyi:

5. Franciszek Ksawery dw. im. Boczarski w 3. roku we Lwowie, złożył egzamin dojrzałości, pierwszy egzamin państwowy i kilka kollokwiów z nauk prawniczych i filozoficznych z postępem celującym. Pracował z zamiłowaniem i skutecznie w seminaryum filologiczno-historycznym, w skutek czego został mianowany członkiem nadzwyczajnym tegoż seminaryum. Matka wdowa po urzędniku sądowym, utrzymywać musi z bardzo szczupłej pensyi wdowiej 3 niezaopatrzonych dzieci, i spłacać długi zaciągnięte w skutek długiej choroby męża

6. Juliusz Rudolf dw. im Błazek w 1. roku we Lwowie, odbył nauki gimnazyalne z postępem wyłącznie celującym, egzamin dojrzałości z wyszczególnieniem; sierota po budowniczym miejskim, wspierać musi matkę, która z nieletnią córką, żyje tylko z rocznej pensyi wdowiej 133 zł.

7. Jan Józef dw. im Iwański w 3. roku w Krakowie, złożył egzamin dojrzałości z wyszczególnieniem pierwszy egzamin państwowy z pomyślnym skutkiem, i kollokwium z postępem celującym. Ojciec stolarz wiejski, niema z rzemiosła żadnego zarobku, i żyje z 6 dzieci z kawałka gruntu posełając 3 dzieci do szkół zamiejscowych

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(Posiedzenia nadzwyczajne Rady miejskiej) odbędą się dzisiaj i jutro o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej

Na porządku dziennym: Budżet na rok 1871 (C. d.) Sprawozd. radny p. Wild.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Skaleczenie. Jan Franuś, właściciel realności w Rudzie rożanieckiej i były żołnierz pułku Jabłońskiego, lat 35, ojciec 2 dz., już za skaleczenie karany, pokłóciwszy się ze swoim bratem, ranił go kosą w lewe ramie tak, że brat ciężko skaleczony został Jan Franuś tłumaczył się, że uczynił to we własnej obronie, bo go brat z siekierą napadł. Świadkowie jednakże zadali kłam temu twierdzeniu i sąd (przewod. radca sądowy p. Dziedzicki, oskarzyciel podprokurator p. Buszak) skazał Franusia dnia 13. bm. na dwa miesiące ciężkiego więzienia z dwurazowym postem w każdym tygodniu (wniosek 4 miesiące). Franuś zapowiedział rekurs.

Wyrodny syn Fedko Cybulski, z Winnik pod Żółkwią urlopnik pułku bar. Jabłońskiego, lat 24, ojciec 1 dz., już za skaleczenie i za uszkodzenie cudzej własności karany, został dnia 9. bm. za pobicie ojca, skazany na dwa miesiące ciężkiego więzienia z dwurazowym postem w tygodniu (wniosek 4 miesiące) i przyjął wyrok (przewodn. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprokurator p. Buszak.)

Złodziej nałogowy. Dnia 16. bm. stawał przed kollegium 5 sędziów (przewodn. radca sądowy p. Mogilnicki, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adw. dr. Szaff) Salamon Taubes także Marek Bombach lub Lichtenstein zwany, ze Lwowa, lat 65, wdowiec, już 15 razy za kradzież śledzony i 10 razy karany a mianowicie: 1826 r. na 5 lat ciężkiego więzienia; 1833 na 1 rok; 1835 na 8 lat; 1846 na 6 lat, 1852 na 6 razowe bieganie przez rózgi; 1857 na 3 lata, 1862 na 2 lata; 1864 na 5 lat; razem siedział dotąd w więzieniu 35 lat, a wliczając do tego areszt śledczy 45 lat. Taubes skradł dnia 5 grudnia 1870 we Lwowie na ulicy z wozu 11 worków wartości złr. 4, lecz został przez właściciela schwytany. Taubes przyznał się i został skazany na 3 lata ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 7 lat.) Przyjął wyrok wcale obojętnie ciesząc się, że się prokuratorowi „nieudało wpakować go na 7 lat do kozy.“

(Podróże po Afryce.) „Nord. Presse“ podaje wiadomości o podróży dr. Nachtigala, po Afryce, zaczerpnięte z jego listu pisanego do znanego podróżnika Gerharda Rohlfsa w Wejmarze. Dr Nachtigal przybył do Bornu 26. czerwca. Jego podróż przez pustynię była dość długą i trudną. Wyprawiony przez Rohlfsa. i zaopatrzony w podarunki, które król pruski chciał przesłać sułtanowi Omar w Bornu, opuścił dr. Nachtigal Tripolis na początku 1869 r. Nachtigal dla tego szczególnie się nadawał do przewiezienia podarunków, że służąc dawniej jako lekarz przy Beju Tunetańskim, miał sposobność poznać język i obyczaje Arabów. Znajomość arabskiego języka, i obeznanie się z mahometańskiemi zwyczajami, konieczne są by dostać się do krain środkowej Afryki. Sahara właśnie w chwili podróży Nachtigala znajdowała się w szczególnie niebezpiecznym stanie. Panna Alexyna Tine, o trzy dni tylko drogi od miejscowości Murzule, gdzie się Nachtigal zatrzymał, padła w tym samym roku ofiarą rabunku i fanatyzmu Sam Nachtigal o mało nie wpadł w ręce dzikich hord w Tibesti, i tylko zostawiwszy wielbłądy i swoje mienie, ratował się ucieczką, w nędzy i niedostatku. Z Murzuk'u ruszył w towarzystwie Bu-Aissa tureckiego posła, który taką samą jak dr. Nachtigal miał do spełnienia missyę na dworze Bournu. Po krótkim wypoczynku przybyli do oazy Kauar w ziemi murzynów. Sułtan Omar przyjął Nachtigala bardzo dobrze, a podarunki z wielkiem zadowoleniem; bogato wyzłacany tron, kosztowne obrazy olejne przedstawiające króla i następcę tronu, piękny bronzowy zegar stołowy. Największe jednak podziwienie dworu wywołały kilka tuzinów iglicówek z przynależnościami. Mniej troszczono się o jedwabie i aksamity, o prawdziwe korale i pachnidła, wszystko to, zdaniem sułtana Omara, mógł on otrzymać za pieniądze (to jest za niewolników) od arabskich kupców z Kairu albo Trippolis. Mała podróżna. harmonijka, którą Rohlfs jeszcze do tego dodał, straciła zupełnie głos od suszy w Saharze; służącemu Nachtigala udało się jednak przywrócić jej ton ale tak straszny że u nas — jak pisze Nachtigal — dźwięki te kamienie by rozdrażniły. Ale murzyn właśnie lubi takie skrzeczenie — i gdy Nachtigal zasiadł do harmoniki (mówiąc nawiasem wcale nie jest biegłym w graniu), wszyscy murzyni od radości i zachwytu łzami się zalali. Chociaż Nachtigal tak dobrze był przyjęty przez panującego księcia, musiał jednak wiele cierpieć od chciwości i łakomstwa dygnitarzy. Zmuszony był być gościem pewnego Hammed Uadai, którego już poprzednio podróżni poznali jako najzawołańszego łotra. O swoich dalszych zamiarach Nachtigal nie mógł nic pewnego donieść; chciał przez Bagermi przedostać się na południo wschód, i tam połączyć się może w krainie Niam Niam ze Schweinfurth'em.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu grudniu:

	Miejsce targu:									
	Tarnów		Oświęcim		Kęty		Biała		Wadowice	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	—	4	69	—	—	[illegible]	41	5	50
„ żyta	3	18	4	30	4	5	[illegible]	12	3	70
„ jęczmienia	2	90	2	79	3	11	[illegible]	5	3	1
„ owsa	1	88	2	6	1	88	1	90	1	90
„ grochu	3	50	5	50		—	6	40	—	—
„ hreczki		—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	20	1	12	1	20	1	—	1	15
Cetnar siana	1	60	1	98	1	80	[illegible]	2	1	80
Sąg drzewa twardego	13	50	7	50	8	—	10	—	8	—
„ „ miękkiego	9	—	5	30	5	40	7	50	5	50
Funt mięsa wołowego	—	—	—	22	—	—	—	24	—	24
Miara wina	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
„ piwa	—	—	—	22	—	—	—	—	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	30	—	—	—	—	—	30
„ bez wiktu	—	—	—	50	—	—	—	—	—	60

Ostatnia poczta.

(Telegramy porannego wydania „Dziennika Polskiego“)

Berlin, 22. stycznia. Urzędownie donoszą z głównej kwatery pruskiej w Wersalu: „Armia francuska, która stała przed warownią Mont-Valérien, cofnęła się Paryża. Strata jej dnia 19. wynosiła około 15.000 ludzi.“

„Francuska armia północna cofnęła się ku Valenciennes i Donai; zajęła nanowo Cambrai.“

„Wczoraj dnia 21. b. m. rozpoczęło się bombardowanie miasta Saint-Denis.“

„Plan Francuzów, ażeby nagaść wojska niemieckie pod Langres, nie powiódł się.“

„Pod Belfortem wzięliśmy 21. b. m. oszańcowaną francuską pozycyę w lasku Taillis-Bailly i wieś Pérouse.“

„Na ustną prośbę Francuzów, ażeby pod Paryżem zawrzeć 48godzinne zawieszenie broni w celu pochowania zabitych, dano z cesarskiej głównej kwatery odpowiedź, iż tylko pisemne propozycye mogą tam być przyjęte.“

Berlin, 22. stycznia. Na żądanie Juliusza Favre, by mu udzielono przepustki w celu udania się do Londynu, odpowiedział hr. Bismark, że nie może posłać mu podobnego dokumentu ani też wchodzić w urzędowe rokowania z rządem francuskim, póki tenże nie będzie uznanym przynajmniej przez naród francuski.

Komendant forpocztów niemieckich — mówi dalej p. Bismark — byłby przepuścił pana Favre nie prejudykując przez te uznania rządu paryskiego przez Niemcy. Droga ta dziś jest przeciętą. Oświadczenie pana J. Favre, iż zaproszenie na konferencyę jest uznaniem rządu francuskiego, zaprzecza Bismarkowi wydanie przepustki, i niechaj p. Favre sam szuka sposobu usunięcia tych skrupułów pruskich. Zresztą, mniema p. Bismark, iż jest rzeczą wątpliwą, czy dobrze jest, by p. Favre opuszczał Paryż w tej chwili tak krytycznej, i pozbawił się przez to możności wzięcia u-

działu w rozwiązaniu (kwestyi obrony lub kapitulacyi Paryża), za które odpowiedzialność także i na niego spada.

Bordeaux, 22. stycznia. Prusacy zbombardowali i zajęli miasto Dole.

Wczoraj rano miasto Dijon zaatakowane było przez liczną artylerję i kawalerję pruską. Cały dzień wrzała walka we wsiach przyległych Ricciotti Garibaldi otoczony, przerznął się Menotti utrzymał się na swoich pozycyach. W ogólności utrzymali się Francuzi na pozycyach i wzięli znaczną liczbę jeńców, samych Pomorzan. Nazajutrz oczekiwano dalszej walki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. stycznia 1871.

Hotel George: PP. Jaruntowski Jan, z Rohatyna. — Pieńczykowski St., z Byczkowic. — Sozański Fr., z Wolicy.

Hotel europejski: PP. Krajewski H., z Mielca. — Winnicki L., z Liska. — Wiszniewski K., z Dobrzan. — Wisłocki M., not., z Dobromila.

Hotel angielski: PP. Kański Ed., z Hałatki. — Kański Ad., z Kornaszówki. — Kański P., z Szybczuna.

Dnia 22. stycznia 1871.

Hotel George: PP. Br. Heydl Adam, z Romaszówki. — Potocki Kon., z Warszawy.

Hotel europejski: PP. Kęplicz S., z Borzczowa. — Skibicki Fr., z Sokołowa. — Terlecki W., z Hoszowa.

Hotel Langa: PP. Brunberg, c. k. audytor, i Jantsch Hugo, c. k. kapitan, z Złoczowa.

Hotel angielski: PP. Aleczyński Br., z Gródka. — Karschnitz K., z Krasiczyna. — Rybicki Al., adwokat, z Rzeszowa.

Hotel warszawski: P. Mijakowski Ab., adwokat z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. stycznia 1871.

PP. Ks. Poniński Ad., do Dobrostan. — Hr. Dunin Aug., do Głęboki. — Br. Kapri W., i Schenk J., c. k. prezydent sądu, do Wiednia. — Biliński Ed., naczel. sąd., do Niemirowa. — Kowalski In., not., do Birczy. — Aleksandresko T., do Multan — Chrząszcz T. do Tarnopola — Jendrzyjewicz Fran., do Czapli. — Leśniewicz Zyg., do Krakowa. — Łucki Ad., do Sarny. — Łodyński St., do Nahorca. — Mniszek B., do Stubienki. — Midowicz Ad., do Berdzieszyna — Mierzyński H., do Baryłowa. — Tyszkowski Ant., do Kalny.

Dnia 22. stycznia 1871.

PP. Brodzki Ad., do Ostrowa. — Jurgeç G., do Rumunii. — Kańscy Adam, Piotr i Edward, do Krakowa. — Mianowski J., do Chocina. — Pieńczykowski St., do Byszkowic. — Raciborski Nap., na Podole. — Rozwadowski Fr., do Babina. — Szawłowski L., na Podole. — Sobota K., do Podhorek. — Urbański Rud., do Dobroszyna. — Winnickl L., do Liska.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g.	6 m. 42	rano.
„ „ „	o „	8 „ 7	wieczór.
„ „ do Czerniowiec	o „	8 „ 32	rano.
„ „ „	o „	12 „ 20	w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc.	o „	8 „ 52	rano.
„ „ „	o „	11 „ 50	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g.	7 m. 37	rano.
„ „ „	o „	11 „ —	wieczór.
„ z Czerniowiec „	o „	7 „ —	rano.
„ „ „	o „	2 „ 30	w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „	o „	7 „ 24	wieczór.
„ „	o „	2 „ 50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamczę. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g.	9 m. 11	rano.
„ „	o „	12 „ 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „	6 „ 53	wieczór.
„ „	o „	2 „ 19	w nocy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. stycznia 1871.

Pora	Barometr w milimetrach sprow. do 0° Cel.	Stopień ciepła według Celsiusa	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. godz. zrana	729.21	+ 0.3	86	PnW. mi.	10
2. god. p. poł.	728.51	+ 0.8	83	Pn. sł.	10
9. godz. wieczór	729.61	— 0.9	86	„ b. sł.	10

Śnieg = 9.03 mm.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński**.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 21. stycznia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	243	75	244	50
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	194	25	195	—
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	110	50	112	—
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	78	50	79	—
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	71	—	71	50
Banku hip. gal.	—	—	—	—	86	—	86	60
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	85	75	86	50
Oblig. indemn. gal.	—	—			72	45	72	95
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—		—	—	100	—
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—		—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	76	5	83
„ cesarski	—	—	—	—	5	80	5	86
Napoleondor	—	—	—	—	9	88	9	96
Pół imperyał rosyjski	—	—	—		10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	57	1	58
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	84
Srebro	—	—	—	—	121	50	122	75

(oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. stycznia 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. — pien. towar.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	67.25	67.40
o kwietnia do października po 5%	.—.	.—.
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	257.50	258.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	257.—	258.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	88.75	89.25
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	94.80	95.—
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	107.50	108.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	119.70	119.90
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 160 zł.

Czech	94.—	95.—
Bukowiny	71.—	72.—
Galicyi	72.75	73.
Niższej Austryi	95.—	96.—
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Węgier	77.75	78.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	20[illegible].—	205.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	250.50	250.60
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	935.—	937.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	724.—	726.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	560.—	562.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	221.75	222.25
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2100	2105
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	194.—	195.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	377.50	378.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	187.—	187.20
Spółki Borysławskiej á 200 zł. w. a.	.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.—	107.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	70.50	71.50
Gal. banku hyp. po 6%	86.—	86.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.—	93.20
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88.75	89.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.75	91.25
„ „ „ „ „ w. a.	87.50	88.—
	(za 100 zł.)	
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	103.—	103.25
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	98.75	99.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	159.50	160.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	96.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	31.—	33.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.50
Salma po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	123.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.50	22.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	103.90	103.95
Hamburg za 100 M. B.	91.80	91.90
Londyn za 100 ft. szt.	124.20	124.35
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.85½	5.86½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.95½	9.96
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.—	122.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. stycznia.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	58	30
„ „ w srebrze	67	40
Losy z 1860 roku	95	—
Akcye banku wiedeńskiego	725	—
„ „ kredytowego	250	40
Londyn 10 funtów szterlingów	124	35
Srebro	122	10
Napoleondor	9	96½
Dukat	5	86½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(177 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 2117. W celu sprzedaży młynów państwa kameralnego Kałuskiego, poniżej wymienionych, odbędzie się w c. k. kameralnym zarządzie gospodarczym w Kałuszu na dniu 6go lutego 1871 r. przed południem licytacya publiczna ustna, do której oferty pisemne tylko do przedednia, t. j. aż do 6. godziny wieczór dnia 5go lutego 1871 r. w zarządzie przyjmowane będą. Te ostatnie mają być zgodnie z warunkami licytacyi w formie prawnej wystawione, zakładem 10proc. stosownie do cen wywołania opatrzone i należycie opieczętowane. Otwierać się będą po zupełnem zamknięciu licytacyi ustnej. Przy ustnej licytacyi zakład 10proc. jak co do ofert pisemnych, złożonym być winien. Reszty warunków licytacyi dowiedzieć się można w kancelaryi zarządu.

Młyny te są:			Cena wywołania zł.	ct.
1.	Młyn o dwóch kamieniach	w Dołhem	8000	—
2.	„ trzech „	w Berłohach	3953	
3.	„ dwóch „	w Mysłowie	1921	—
4.	„ dwóch „	w Rypiance	2154	—
5.	„ dwóch „	w Zawoju	2044	—
6.	„ dwóch „	w Uhrynowie średnim	1900	—
7.	„ dwóch „	w Grabówce	1600	—
	A na wszystkie młyny razem		21572	—

Z c. k. kameralnego zarządu gospodarczego.

Kałusz, dnia 14. stycznia 1871.

(191 1—3) **Edykt.**

L. 3648. C. k. sąd powiat. w Podgórzu podaje do wiadomości, że Ignacy Gębczak z prawa powołany jest, do spadku pozostałego po Janie Gębczaku w Brzączowicach dnia 25. września 1869 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym.

Ponieważ miejsce pobytu Ignacego Gębczaka sądowi nie jest wiadome, tenże wzywa go, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do sądu i oświadczenie spadkowe wniósł, w przewiwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Płatkiem dla zachowania praw Ignacego Gębczaka ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego

Podgórze, dnia 17. grudnia 1870.

(192 1—3) **Edykt.**

L. 4388. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, iż na żądanie p. Antoniny Sznejderowej celem zaspokojenia przyznanej jej przeciw Janowi Szajnie sumy 2700 zł. z odsetkami 18proc. od dnia 17go marca 1870 bieżącemi i kosztami w kwocie 5 zł. 87 kr. 10 zł. 32 kr., 6 zł. 2 kr., 12 zł. 32 kr. i 8 zł. 2 kr. w. a. publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 115 w Lubeni położonego, z domu mieszkalnego, do którego młyn jeszcze nieukończony jest przybudowanym, stajni z szopą i szpichlerza, tudzież 17½ morgów pola wedle nowego rozmiaru się składającego, w trzech terminach, mianowicie: 28. lutego, 15. i 30. marca 1871, każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Za cenę wywoławczą wyznacza się cenę szacunkową w kwocie 2500 zł. i gospodarstwo rzeczone w pierwszych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży do rąk komisyi licytacyą kierującej jako wadyum kwotę 250 zł. w. a., t. j. 10procent ceny wywołania w gotówce albo w papierach rządowych lub publicznych listach zastawnych kurs na giełdzie lwowskiej mających, w wartości kursu w ostatnim numerze Gazety lwowskiej wyszczególnionego.

3. Po ukończeniu licytacyi wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innych zaś licytujących zwrócone zostanie.

4. W 30tu dniach po prawomocności przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądowej winien nabywca całą cenę kupna, w którą się i wadyum w gotówce złożone wliczy do depozytu sądowego złożyć, poczem wydanym mu będzie na żądanie dekret własności i nastąpi oddanie w fizyczne posiadanie kupionego gospodarstwa gruntowego pod Nr. k. 115 w Lubeni położonego.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież akt przymusowego zajęcia i oszacowania w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

Tyczyn, dnia 17. stycznia 1871.

(198 1—3) **Edykt.**

L. 38. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach wzywa spadkobierców i wierzycieli Franciszka Lasockiego, wychodźcy z królestwa polskiego pochodzącego, ostatnie zamieszkanie w Dobczycach mającego, w Krakowie w dniu 25. września 1870 zmarłego, aby się w terminie dni 60 z prawami swemi do dotyczącej masy spadkowej w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, że po upływie zakreślonego powyżej terminu przepis §. 139 ces. patentu z dnia 9. sierpnia 1854 zastosowanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobczyce dnia 13. stycznia 1871.

*

Nr. 122.

Obwieszczenie.

L. 18053. Z dniem 1. grudnia 1870 wejdzie w życie inny porządek w obiegu pociągów na kolei Karola-Ludwika i Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

(Ciąg dalszy.)

103. Kariolka między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Bursztynie.

Z urzędu poczt. codz.	o god. 3 min. 40 rano „ 10 „ 40 przedp. „ 3 „ 15 popoł. „ 9 „ 30 wieczór	Z dworca kolei codz.	o god. 4 min. 35 rano „ 11 „ 35 przedp. „ 4 „ — popoł. „ 10 „ 20 w nocy
Do dworca kolei codz.	o god. 4 min. 10 rano „ 11 „ 10 przedp. „ 3 „ 45 popoł. „ 10 „ — wieczór	Do urzędu poczt. codz.	o god. 5 min. 5 rano „ 12 „ 5 wpoł. „ 4 „ 30 popoł. „ 10 „ 50 w nocy

Nr. 1. do i od poc. Nr. III. ze Lwowa
Nr. 2. „ „ „ „ Nr. I. „
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. II. z Czerniow.
Nr. 4. „ „ „ „ Nr. IV. z Roman

104. Poczta osobowa między Kałuszem a Bursztynem codzień.

Z Kałusza o god. 7 min. — przedp.	Z Bursztyna o god. 1 min. — popoł.
Do Wojniłowa „ 8 „ 50 „	Do Wojniłowa „ 3 „ 30 „
„ Bursztyna „ 11 „ 10 „	„ Do Kałusza „ 5 „ 10 „
	Odchodzi z Bursztyna po poc. Nr. I. ze Lwowa.

105. Jazda posłańcza między Bursztynem a Brzeżanami codzień.

Z Bursztyna o god. 5 min. -- wieczór	Z Brzeżan o god. 4 min. — rano
Do Lipicy „ 7 „ — „	Do Lipicy „ 7 „ — „
„ Brzeżan „ 10 „ 15 „	„ Bursztyna „ 9 „ 15 „
Odchodzi z Bursztyna po poc. Nr II. z Czerniowiec.	Odchodzi z Brzeżan po przybyciu ordynarki z Tarnopola.

106. Ordynarka między Bursztynem a Brzeżanami codzień.

Z Bursztyna o god. 5 min. 20 wieczór	Z Brzeżan o god. 3 min. - popoł.
Do Brzeżan „ 10 „ 25 przedp.	Do Bursztyna „ 8 „ 10 wieczór
Odchodzi z Bursztyna po pociągu III. ze Lwowa.	Odchodzi z Brzeżan po przybyciu kariolki z Tarnopola.

107. Kariolka między Rohatynem a Bursztynem codzień.

Z Rohatyna o god 6 min. — wieczór	Z Bursztyna o god. 6 min. — rano
Do Bursztyna „ 8 „ — „	Do Rohatyna „ 8 „ — „
Odchodzi z Rohatyna w 15 minut po przybyciu poczty z Przemyślan, łączy się w Bursztynie z pociągiem IV. do Roman.	Odchodzi z Bursztyna po pociągu III ze Lwowa.

108. Jazda posłańcza między Bursztynem a Rohatynem codzień.

Z Bursztyna o god. 5 min. — wieczór	Z Rohatyna o god. 6 min. 45 rano
Do Rohatyna „ 7 „ 30 „	Do Bursztyna „ 8 „ 45 „
Odchodzi z Bursztyna po pociągu II z Czerniowiec.	Łączy się w Bursztynie z pociągiem I. ze Lwowa i II. z Czerniowiec.

109. Jazda posłańcza z Rohatyna do Przemyślan codzień.

Z Rohatyna o god. 8 min. 15 rano	Z Przemyślan o god. 2 min. — popoł.
Do Firlejowa „ 9 „ 45 przedp.	Do Firlejowa „ 4 „ — „
„ Przemyślan „ 12 „ — wpoł.	„ Rohatyna „ 5 „ 45 „
Odchodzi z Bursztyna w 15 minut po przybyciu kariolki z Bursztyna.	Łączy się w Rohatynie z Kariolką do Bursztyna.

110. Jazda posłańcza między Bołszowcem a dworcem kolei w Haliczu.

Z Bołszowiec codz.	o god. 10 min. 20 przedp. „ 8 „ 20 wieczór	Z dw. kolei w Haliczu	o god 5 min. 10 rano „ 3 „ 40 popoł.
Z dw. kolei w Haliczu	„ 10 „ 20 przedp. „ 9 „ 20 wieczór	Do Bołszowca codz.	„ 6 „ 10 rano „ 4 „ 40 popoł.

Nr. 1. do i od poc. Nr. I. ze Lwowa i z Czerniowiec
Nr. 2. „ „ „ Nr. III. ze Lwowa i Nr. IV. z Roman

111. Jazda posłańcza między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Haliczu.

Z urzędu pocztowego codzień	o god. 4 min. 15 rano „ 11 „ 20 pr. połud. „ 3 „ — po połud. „ 9 „ 15 wieczór.	Z dworca kolei codzień	o god. 5 min. 5 rano „ 12 „ — w połud. „ 3 „ 40 po połud. „ 9 „ 55 wieczór.
Do dworca kolei	o god. 4 min. 35 rano „ 11 „ 40 pr. połud. „ 3 „ 20 po połud. „ 9 „ 35 wieczór.	Do urzędu pocztowego	o god. 5 min. 25 rano „ 12 „ 20 w połud. „ 4 „ — po połud. „ 10 „ 15 wieczó r.

Nr. 1. Od i do pociągu II. ze Lwowa.
„ 2. „ „ „ I. „
„ 3. „ „ „ II. z Czerniowiec.
„ 4. „ „ „ IV. z Roman.

112. Jazda posłańcza między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Jezupolu.

Z urzędu pocztowego codzień	o god. 5 min. 10 rano „ 12 „ 50 w połud. „ 2 „ 50 po poł. „ 9 „ — wieczór.	Z dworca kolei	o godzinie 5 m. 35 rano „ 12 „ 20 w poł. „ 3 „ 15 po poł „ 9 „ 20 wieczór.

Kundmachung.

Vom 1. December 1870 tritt auf den Linien der k. k. priv. Carl Ludwigsbahn und der k. k priv. Lemberg-Czernowitz-Jassyer Bahn ein neuer Fahrplan in Wirksamkeit.

(Fortsetzung.)

103. Carriolfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Bursztyn.

Vom Postamte täglich	3 Uhr 40 M. Früh, 10 „ 40 „ Vormittags 3 „ 15 „ Nachmitt. 9 „ 30 . Abends.	Vom Bahnhofe täglich	4 Uhr 35 M. Früh, 11 „ 35 „ Vormittags 4 „ — „ Nachmittag 10 „ 20 „ Abends.
Im Bahnhofe täglich	4 Uhr 10 M Früh, 11 „ 10 „ „ 3 „ 45 „ Nachmitt., 10 „ — „ Abends.	Im Postamte täglich	5 Uhr 5 M. Früh, 12 „ 5 „ Mittags 4 „ 30 „ Nachmittag 10 „ 50 „ Abends.

Nr 1. Zum u. vom Zug. Nr. III. aus Lemberg.
Nr. 2. „ „ „ „ Nr. I. „ „
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. II. „ Czernowitz
Nr. 4. „ „ „ „ Nr. IV. „ Roman.

104. Personenpost zwischen Kałusz und Bursztyn.

Von Kałusz täg. 7 Uhr Vormittags	Von Kałusz tägl. 1 Uhr Nachmittags
in Woyniłow „ 8 „ 50 M. Vormittags	in Woyniłow „ 3 „ 10 M. Nachm.
„ Kałusz „ 11 „ 10 „ „	„ Kałusz „ 5 „ 10 „ „
	Geht ab von Bursztyn nach Ankunft des Zuges Nr. I. aus Lemberg.

105. Botenfahrpost zwischen Bursztyn und Brzeżan

Von Bursztyn tägl. 5 Uhr Abends	Von Brzeżan tägl. 4 Uhr Früh
in Lipica „ 7 „ „	in Lipica „ 7 „ „
„ Brzeżan „ 10 „ 15 M. Abends.	„ Bursztyn „ 9 „ 15 Min. Früh
Geht ab von Bursztyn nach Ankunft des Zuges Nr. II. aus Czernowitz.	Geht ab von Brzeżan nach Ankunft der Reitpost aus Tarnopol.

106. Reitpost zwischen Bursztyn und Brzeżan.

Von Bursztyn tägl. 5 Uhr 20 Min. Früh	Von Brzeżan tägl. 3 Uhr Nachmittags
in Brzeżan „ 10 „ 25 „ Vorm.	in Bursztyn „ 8 „ 10 Min. Abends.
Geht ab von Bursztyn nach Ankunft des Zuges Nr. III. aus Lemberg.	Geht ab von Brzeżan nach Ankunft der Cariolpost aus Tarnopol.

107. Cariolpost zwischen Rohatyn und Bursztyn.

Von Rohatyn tägl. 6 Uhr Abends	Von Bursztyn tägl. 6 Uhr Früh
n Bursztyn „ 8 „ „	in Rohatyn „ 8 „ „
Geht ab von Rohatyn 15 Minuten nach Ankunft der Botenpost aus Przemyślany, influirt in Bursztyn zum Zuge Nr. IV. aus Roman.	Geht ab von Bursztyn nach Ankunft des Zuges Nr. III. aus Lemberg.

108. Botenfahrt zwischen Bursztyn und Rohatyn.

Von Bursztyn tägl. 5 Uhr Abends	Von Rohatyn tägl. 6 Uhr 45 Min. Früh
in Rohatyn „ 7 „ 30 M. Abends.	in Bursztyn „ 8 „ 45 „ „
Geht ab von Bursztyn nach Ankunft des Zuges Nr. II. aus Czernowitz.	Influirt in Bursztyn zum Zuge Nr. I. aus Lemberg und II. aus Czernowitz.

109. Botenfahrt von Rohatyn nach Przemyślany.

Von Rohatyn tägl. 8 Uhr 15 M. Früh	Von Przemyślany tägl. 2 Uhr Nachmit.
in Firlejow „ 9 „ 45 „ Vorm.	in Firlejow „ 4 „ „
„ Przemyślany „ 12 „ Mittags.	„ Rohatyn „ 5 „ 45 M. Nchm.
Geht ab von Rohatyn 15 Minuten nach Ankunft der Cariolpost aus Bursztyn.	Influirt in Rohatyn zur Cariolpost nach Bursztyn.

110. Botenfahrt zwischen Bołszowce und dem Bahnhofe Halicz.

Von Bołszowce tägl.	10 Uhr 20 Min. Früh 8 „ 20 „ Abends.	Vom Bahnhofe tägl.	5 Uhr 10 Min. Früh 3 „ 40 „ Nachmittags
in Halicz Bahnh. täg	11 Uhr 20 Min Vormittag 9 „ 20 „ Abends.	im Postamte	6 Uhr 10 Min. Früh 4 „ 40 „ Abends.

Nr. 1. zum und vom Zuge Nr. I. aus Lemberg und Nr. II. aus Czernowitz.
Nr. 2. zum und vom Zuge Nr. III. aus Lemberg und Nr. IV. aus Roman.

111. Botenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Halicz.

Vom Postamte tägl.	4 Uhr 15 Min. Früh 11 „ 20 „ Vormit. 3 „ — „ Nachmit. 9 „ 15 „ Abends.	Vom Bahnhofe täglich	5 Uhr 5 Min. Früh, 12 „ - „ Mittags 3 „ 40 „ Nachmit. 9 „ 55 „ Nachts.
Im Bahnhofe täglich	4 Uhr 35 Min. Früh, 11 „ 40 „ Vormit. 3 „ 20 „ Nachmit. 9 „ 35 „ Abends.	Im Postamte täglich	5 Uhr 25 Min. Früh, 12 „ 20 „ Mittags, 4 „ — „ Nachmit, 10 „ 15 „ Abends.

Nr. 1. Zum u. vom Zug. Nr. II. aus Lemberg.
Nr 2. „ „ „ „ Nr I. „ „
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. II. „ Czernow.
Nr. 4. „ „ „ „ Nr. IV. „ Roman.

112. Botenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Jezupol.

Vom Postamte täglich	5 Uhr 10 M. Früh 12 „ — „ Mittags 2 „ 50 .. Nachmittags 9 „ — „ Abends.	Vom Bahnhofe täglich	3 Uhr 35 Min. Früh 12 „ 20 „ Mittags 3 „ 15 „ Nachmittags 9 „ 20 M. Abends.

Do dworca kolei | o godzinie 5 m. 20 rano
„ 12 „ 40 w poł.
„ 3 „ — po poł.
„ 9 „ 10 wieczór.

Do urzędu pocztowego | o godzinie 5 m. 45 rano
„ 12 „ 30 w poł.
„ 3 „ 25 po poł.
„ 9 „ 30 wieczór

Nr. 1. Do i od pociągu III.
„ 2. „ „ „ I.
„ 3. „ „ „ II.
„ 4. „ „ „ IV.

113. Połączenie między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Stanisławowie.

a) Wóz ładunkowy.

Z urzędu poczt. codz. | o god. 5 min. 40 rano
„ 11 „ 20 pr. połud.

Do dworca kolei | o god. 5 min. 50 rano
„ 11 „ 30 po połud.

Z dworca kolei codz. | o god. 6 min. 10 rano
„ 12 „ 45 w połud.

Do urzędu pocztowego | o god. 6 min. 20 rano
„ 12 „ 50 po połud.

Nr. 1 Do i od pociągu III. | ze Lwowa.
„ 2 „ „ „ I. |

b) Kariolka.

Z urzędu poczt. codz. | o god. 2 min. — po poł.
„ 8 „ 10 wieczór.

Do dworca kolei | o god. 2 min. 10 po poł.
„ 8 „ 20 wieczór.

Z dworca kolei codz. | o god. 2 min. 25 po poł.
„ 8 „ 35 wieczór.

Do urzędu pocztówego | o god. 2 min. 35 po poł.
„ 8 „ 45 wieczór.

Nr. 1. Do i od pociągu II. z Czerniowiec.
„ 2. „ „ „ III. „ Roman.

114. Szybkowóz ze Stanisławowa do Skały.

Ze Stanisławowa codz. o g. 9 m. — pr.poł.
Do Tyśmienicy „ „ 10 „ 10 „
„ Monasterzysk „ „ 3 „ 15 po poł. (Obiad.)
Z Monasterzysk „ „ 4 „ 15 po poł.
Do Buczacza „ „ 6 „ — wiecz.
„ Czortkowa „ „ 9 „ 50 „ (Kolacya)
Z Czortkowa „ „ 10 „ 35 w nocy
Do Skały „ „ 2 „ 35 rano.

Odchodzi ze Stanisławowa po pociągu III ze Lwowa.
Łączy się w Monasterzyskach ze szybkowozem do Lwowa.
Odchodzi z Czortkowa dalej 30 minut po przybyciu szybkowozu ze Złoczowa.

Ze Skały codzień o g. 9 m. — wieczór
Do Czortkowa „ „ 1 „ — w nocy
Z Czortkowa „ „ 1 „ 55 rano
Do Buczacza „ „ 5 „ 25 „
„ Monasterzysk „ „ 7 „ 35 „ (Śniadanie.)
Z Monasterzysk „ „ 8 „ 5 pr. poł
Do Tyśmienicy „ „ 1 „ 10 po poł
„ Stanisławowa „ „ 2 „ 30 „

Łączy się w Czortkowie z pocztą do Złoczowa w Monasterzyskach z szybkowozem do Lwowa.

115. Ordynarka między Stanisławowem a Czortkowem.

Ze Stanisławowa codz. o g. 3 m. — po poł.
Do Monasterzysk „ „ 9 „ 15 wiecz.
Z Monasterzysk „ „ 10 „ — „
Do Buczacza „ „ 11 „ 45 w nocy
„ Czortkowa „ „ 3 „ 35 rano.

Odchodzi ze Stanisławowa po pociągu I. ze Lwowa, z Monasterzysk w 45 minut po przybyciu ordynarki z Brzeżan i czeka na tę ostatnią do 11 godziny w nocy.

Z Czortkowa codzień o g. 11 m. — w nocy
Do Buczacza „ „ 2 „ 30 rano
„ Monasterzysk „ „ 4 „ 35 „
Z Monasterzysk „ „ 4 „ 55 „
Do Stanisławowa „ „ 11 „ 15 pr poł.

116. Poczta osobowa między Stanisławowem a Delatynem.

Każdego dnia z wyjątkiem niedzieli.
Ze Stanisławowa o god. 7 m. — rano
Do Nadwórny „ 12 „ — wpoł.
„ Delatyna „ 1 „ 40 pop.

Odchodzi po pociągu III. ze Lwowa.

Każdego dnia z wyjątkiem niedzieli.
Z Delatyna o god. 3 m. 30 popoł.
Do Nadwórny „ 4 „ — „
„ Stanisławowa „ 9 „ 10 wieczór

117. Kariolka między Stanisławowem a Delatynem.

W Niedzielę
Ze Stanisławowa o god. 7 m. — rano
Do Nadwórny „ 12 „ — wpoł.
„ Delatyna „ 1 „ 10 popoł.

Odchodzi po pociągu III. ze Lwowa.

W Niedzielę
Z Delatyna o god. 2 m. 30 popoł.
Do Nadwórny „ 4 „ — „
„ Stanisławowa „ 9 „ 10 wieczór

118. Jazda posłańcza między Jazłowcem a Buczaczem codzień.

Z Jazłowca o god. 4 min. — popoł.
Do Buczacza „ 5 „ 45 „

Z Buczacza o god. 6 min. — rano
Do Jazłowca „ 7 „ 45 „

119. Kariolka z Czortkowa do Zaleszczyk codzień.

Z Czortkowa o god. 7 min. — rano
Do Tłustego „ 9 „ 30 przp.
„ Zaleszczyk „ 12 „ 20 wpoł.

Odchodzi z Czortkowa w godzinę po przybyciu poczty osobowej ze Złoczowa.

Z Zaleszczyk o god. 12 min. — wpoł.
Do Tłustego „ 2 „ 45 popoł.
„ Czortkowa „ 5 „ 25 wiec.

Łączy się w Czortkowie z szybkowozem do Złoczowa.

120. Jazda posłańcza z Ułaszkowiec do Jagielnicy codzień.

Z Ułaszkowiec o god. 5 m. — wieczór
Do Jagielnicy „ 6 „ 30 rano

Z Jagielnicy o god. 5 min. 30 rano
Do Ułaszkowiec „ 7 „ — „

121. Jazda posłańcza z Tyśmienicy do Stanisławowa codzień.

Z Tyśmienicy o god. 11 m. — przp.
„ „ 6 „ 30 wiecz.
Do Stanisławowa „ 12 „ 10 wpoł.
„ „ 7 „ 40 popoł.

Nr. 1. do i od pociągu Nr. II. ze Lwowa
Nr. 2. „ „ „ Nr. IV. „

Ze Stanisławowa o god. 6 m. 20 rano
„ „ 12 „ 40 wpoł.
Do Tyśmienicy „ 7 „ 30 rano
„ „ 1 „ 50 popoł.

Im Bahnhofe täglich | 5 Uhr 20 Min. Früh
12 „ 40 „ Mittags
3 „ — „ Nachmittags
9 „ 10 „ Nachts.

Im Postamte täglich | 5 Uhr 45 Min. Früh,
12 „ 30 „ Mittags,
3 „ 25 „ Nachmittags
9 „ 30 „ Abends.

Nr. 1. Vom u. zum Zg. Nr. III.
Nr. 2. „ „ „ „ Nr. I.
Nr. 3. „ „ „ „ Nr. II.
Nr. 4. „ „ „ „ Nr. IV.

113. Verbindung zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Stanislau.

a) Deckelwagenfahrten.

Von Post- täglich | 5 Uhr 40 M. Früh
11 „ 20 „ Vormittags.

Im Bahnhofe täglich | 5 „ 50 „ Früh
11 „ 30 „ Vormittags.

Vom Bahnh täglich. | 6 Uhr 10 M. Früh.
12 „ 40 „ Mitags.

Im Postamte täglich | 6 „ 20 „ Früh.
12 „ 55 „ Mittags.

Nr 1. Zum Zuge Nr. III. | Lemberg.
Nr. 2. „ „ Nr. I. |

b) Cariolfahrten.

Vom Postamte täglich | 2 Uhr — M. Nachmittags.
8 „ 10 „ Abends.

Im Bahnhofe täglich | 2 Uhr 10 M. Nachmittags.
8 „ 20 „ Abends.

Vom Bahnhofe täglich | 2 Uhr 25 M. Nachmit.
8 „ 35 „ Abends.

Im Postamte täglich | 2 Uhr 35 M. Nachmittags.
8 „ 45 „ Abends.

Nr. I. zum Zuge Nr. II aus Czernowitz.
Nr. II. „ „ Nr. III. aus Roman.

114. Mallepost von Stanislau nach Skala

Von Stanislau täg. 9 Uhr Vormittags
in Tyśmienitz „ 10 „ 10 M. Vormit.
„ Monasterzyska „ 3 „ 15 „ Nachm. (Mittagmahl)
Von Monasterzyska täg. 4 Uhr 15 M. Nchm.
in Buczacz „ 6 „ — „ „
„ Czortkow „ 9 „ 50 „ Abnd. (Nachtm.)
Von Czortkow täg. 10 Uhr 35 M. Abends
„ Skała „ 2 „ 35 „ Nachts.

Geht ab von Stanisltu nach Ankunft des Zuges Nr. III. aus Lemberg.
Influirt in Monasterzyska zur Mallepost nach Lembegg.
Geht ab weiter von Czortkow 30 Minuten nach Ankunft der Mallepost aus Złoczow.

Von Skała täg. 9 Uhr Abends
in Czortkow „ 1 „ Nachts
Von Czortkow „ 1 „ 55 M Nachts
in Buczacz „ 5 „ 25 „ Früh
„ Monasterzyska „ 7 „ 35 „ „ (Frühstück)
Von Monasterzyska täg. 8 Uhr 5 M. Vorm.
in Tyśmienitz „ 1 „ 10 „ Nchm.
„ Stanislau „ 2 „ 30 „ „

Influirt in Czortkow zu den Posten nach Złoczow.
Influirt in Monasterzyska zur Mallepost aus Lemberg.

115. Reitpost zwischen Stanislau und Czortkow.

Von Stanislau täg. 3 Uhr Nachmittags
in Monasterzyska „ 9 „ 15 M. Abends
Von Monasterzyska täg. 10 Uhr Abends
in Buczacz täg. 11 Uhr 45 M Nachts
„ Czortkow „ 3 „ 35 „ Früh.

Geht ab von Stanislau nach Ankunft des Zuges Nr. I. aus Lemberg. Geht von Monasterzyska 45 Minuten nach Ankunft der Reitpost aus Brzeżan weiter und hat auf dieselbe bis 11 Uhr Abends zu warten.

Von Czortkow täg. 11 Uhr Nachts
in Buczacz „ 2 „ 30 M. Früh
„ Manasterzyska täg. 4 „ 35 „ „
Von Monasterzyska „ 4 „ 30 „ „
in Stanislau „ 11 „ 15 „ Vormit.

116. Personenpost zwischen Stanislau und Delatyn.

Von Stanislau an allen Tagen der Woche mit Ausnahine von Sonntags | 7 Uhr Früh
In Nadworna desgleichen | 12 Uhr Mittgs.
In Delatyn desgleichen | 1 U. 40 M. Nchm.

Geht ab nach Abgang des Zuges Nr. III. aus Lemberg.

Von Delatyn an allen Tagen der Woche mit Ausnahme v. Sonntags | 3 U. 30 M. Nchm.
In Nadworna desgleichen | 4 Uhr Nachmit.
In Stanislau „ 9 „ 10 M. Abnd.

117. Cariolpost zwischen Stanislau und Delatyn.

Von Stanislau Sonntag 7 Uhr Früh
in Nadworna „ 12 „ Mittags
„ Delatyn „ 1 „ 40 M. Nchm

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. III. aus Lemberg.

Von Delatyn Sonntag 2 Uhr 30 M. Nachm.
in Nadworna „ 4 „ — „ „
„ Stanislau „ 9 „ 10 „ Abends.

118 Bothenfahrpost zwischen Jazłowiec und Buczacz.

Jazłowiec täg. 4 Uhr Nachmittags
in Buczacz „ 5 „ 45 M. Nachmit.

Von Buczacz tägl. 6 Uhr Früh
in Jazłowiec „ 7 „ 45 M. Früh.

119. Cariolpost von Czortkow nach Zaleszczyki.

Von Czortkow täg. 7 Uhr Früh
in Tłuste „ 9 „ 30 M. Vorm.
„ Zaleszczyki „ 12 „ 20 „ Mittags.

Geht ab von Czortkow 1 Stunde nach Eintreffen der Personenpost aus Złoczow.

Von Zaleszczyki 12 Uhr Mittags
in Tłuste 2 „ 45 M. Nachm.
in Czortkow 5 „ 25 „ Abends.

Influirt in Czortkow zur Mallepost nach Złoczow.

120. Botenfahrt zwischen Ułaszkowce und Jagielnica.

Von Ułaszkowce täg. 5 Uhr Abends
in Jagielnica täg. 6 Uhr 30 M. Früh.

Von Jagielnica täg. 5 Uhr 30 M. Früh
in Ułaszkowce „ 7 „ Früh.

121. Botenfahrt zwischen Tyśmienitz nach Stanislau.

Von Tyśmienitz täg. | 11 Uhr Vormittags
6 „ 30 M. Abends.
in Stanislau Postamt | 12 Uhr 10 Min. Mittags
7 „ 40 „ Abends.

1. Zum Zuge Nr. II. nach Lemberg.
2. „ „ „ IV. „ „

Von Stanislau Bahnh. täg. | 6 Uhr 20 Min. Früh
12 „ 40 „ Mittags.
in Tyśmienitz täglich | 7 Uhr 30 Min. Früh
1 „ 50 „ Mittags.

Nr. 1 vom Zuge Nr. III. aus Lemberg.
Nr. 2 „ „ „ I. „ „

(186 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1. Wydział Złoczowskiej Izby adwokatów oznajmia, że pan Dr. Karol Bardach został wpisany w listę adwokatów Izby złoczowskiej z siedzibą w Brzeżanach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Złoczów, dnia 11. stycznia 1871.

(187 2—3) **E d y k t.**

L. 23953. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia pana Franciszka Kotulińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 7go grudnia 1870 do l. 23953 wytoczył p. Hermann Griffel przeciwko ni mu, tudzież przeciwko Antoniemu Kotulińskiemu i gminie miasta Krakowa pozew o zniesienie wspólności realności pod l. 101 dz. VIII. (L. 162 gm. VI.) w Krakowie położonej, tudzież o ustanowienie zarządcy.

Niewiadomemu z miejsca pobytu c. k. sąd krajowy ustanawia kuratora w osobie pana adwokata Dra. Mochnackiego z zastępstwem p. adwokata Schaetzla na jego koszt i niebezpieczeństwo wzywa pana Franciszka Kotulińskiego, aby kuratorowi owemu dowody swoje komunikował lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej spór z kuratorem przeprowadzony zostanie.

Kraków, dnia 13. grudnia 1870.

(188 2—3) **E d y k t.**

L. 22267. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości publicznej, iż na zaspokojenie pretensyi wekslowej Abrahama Lacka w kwocie 1000 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie egzekucyjna sprzedaż $^1/_{12}$ części realności pod liczbą 174 Dz. I.-269 Gm III. w Krakowie położonej, Rajmunda Zawadzkiego własnej, na dniu 8. lutego 1871 i na dniu 24. lutego 1871, każdocześnie o godzinie 10. rano pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa $^1/_{12}$ części realności pod l. 174 Dz. I - 269 Gm. III. w Krakowie położonej, w kwocie 2388 zł. $58^1/_2$ kr. wal. austr.

2. Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć na ręce komisyi licytacyjnej dziesiątą część ceny wywołania w okrągłej kwocie 239 zł. jako wadyum w gotówce, lub też w c. k. austryackich obligacyach długu państwa, albo w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego z kuponami według kursu, jaki w Gazecie Krakowskiej „Kraj“, którą chęć kupna mający do aktu licytacyi załączyć będzie obowiązany, na dniu licytacyi będą miały, jednakże nie wyżej nominalnej wartości.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Na powyższych terminach $^1/_{12}$ część realności powyższej tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej będzie sprzedaną.

O czem otrzymują zawiadomienie wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, wierzyciele zaś, którzyby ze swemi prawami weszli do hipoteki już po dn. 21. paźdz. 1870 lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek przyczyny przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dra. Wilkosza, któremu za zastępcę p. adwokat Dr. Kaufmann dodanym został.

Kraków dnia 20. grudnia 1870.

(189 2—3) **E d y k t.**

L. 10060. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Bera Kramrisch, że przeciw Leibie Kramrisch i temuż Berowi Kramrisch o zwrócenie grabieżnie opisanych 50 sztuk towarów wełnianych w naturze lub złożenie wartości tychże 440 tal. pr. Dawid Tennenbaum pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 6. marca 1871 o godzinie 10tej przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Bera Kramrischa jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwokata Dra. Heynego z substytucyą p. adwokata Dra. Billeta za kuratora nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lnb wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszystkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k sądu obwodwego

Złoczów, dnia 31. grudnia 1870.

(190 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1378. C. k. sąd powiatowy rozpisuje na wezwanie c. k. sądu obwodowego Tarnowie z dnia 21 kwietnia 1870 l. 16992. celem wydobycia prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 22. grudnia 1864 l. 16448 Markusowi Singer przyznanej należytości wekslowej 140 złr. wraz 6% odsetkami od dnia 1. stycznia 1862, już przyznanemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwocie 17 zł. 10 ct., 7 złr., 4 złr. i 32 złr. 16 ct. i teraźniejszemi kosztami egzekucyjnemi w ilości 5 złr. 66 ct. w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż, spadkobiercom dłużnika wekslowego Tomasza Kubickiego, jako to: Franciszkowi, Janowi i Maryannie Kubickim, a jej matce i opiekunce Maryannie Kubickiej należącej, zastawniczo opisanej i oszacowanej realności pod l. 24 w Siedleszczanach znajdującej się, w trzech terminach, pierwszy dnia 22. lutego, drugi dnia 14. marca a trzeci dnia 19. kwietnia 1871 każdego razu o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot przedsięwziąść się mającej egzekucyjnej sprzedaży, stanowi na 4920 złr. 45 ct. w. a. sądownie oszacowana realność pod l. 24 w Siedleszczanach w powiecie sądowym mieleckim położona, składająca się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, oprócz gruntów, wraz ze wszystkiem co do tegoż przynalezy.

2. Za cenę wywoławczą ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 4920 złr. 45 ct. w. a. i sprzedać się mająca realność na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej tej ceny lub też za takową, zaś przy trzecim terminie także niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu zalicytowaną być może.

3. Każdy chęć kupienia mający jest obowiązany 10% ceny wywoławczej w okrągłaj sumie 490 zł. w. a. w gotówce lub papierach publicznych podług ostatniego kursu gazety lwowskiej, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć; które to wadium po ukończonej licytacyi—nienabywcy zaraz zwrócone zostanie

Reszta warunków licytacyi znajduje się w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec 22. października 1870.

(195 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 131. Celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora przy lwowskiej c. k. prokuratoryi państwa z rangą i charakterem sekretarza sądu krajowego i roczną płacą 1000 zł., rozpisuje się konkurs do 20. lutego 1871 r.

Ubiegający o takową wnieść mają podanie swe do c. k. nadprokurateryi państwa wystosowane w drodze prawem przepisanej.

Lwów dnia 20. stycznia 1871.

(141 3—3) **E d i c t.**

Nr. 59237. Vom k. k. Landesgerichte werden die Inhaber nachstehender angeblich in Verlust gerathenen Einlagsbüchel der galizischen Sparkasse.

1. Nr. 18968 über 261 fl. 48 kr. ö. W. auf den Namen Paulina Tyszkowska

2. Nr. 25228 über 237 fl. 15 kr. ö. W. auf den Namen Julian Merunowicz.

3. Nr. 28326 über 50 fl. ö. W. auf den Namen Doretea Merunowicz.

ausgestelt, aufgefordert solche dem Gerichte binen 6 Monaten vorzulegen weil dieselben nach fruchtlosen Ablauf dieser Frist werden für nichtig erklärt werden.

Dessen die Bittsteller und die galizische Sparkasse verständigt werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg 26. November 1870.

(174 3—3) **E d y k t.**

L. 50546. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia p. Ludwinę Żerdzińską, że dla niej jako z miejsca pobytu niewiadomej mianowany został p. adwokat Dr. Dzidowski kuratorem, a p. adwokat Dr. Freudenberg tegoż substytutem w celu doręczenia uchwały egzekucyjnej w sprawie Süssli Stroh przeciw Ludwinie Żerdzińskiej o zapłacenie sumy wekslowej 400 zł. w. a. z przyn. z dnia 6go października 1869 l. 5056 wydanej i zastępywania jej praw, tudzież w celu zastępywania praw Ludwiny Żerdzińskiej, którą przeto wzywa się, ażeby swemu kuratorowi wszelkie środki do zastrzeżenia jej spraw udzieliła lub innego zastępcę mianowała, inaczej złe skutki zaniedbania sobie samej przypisać będzie musiała.

Z c k Sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 30. listopada 1870.

(179 3—3) **E d y k t.**

L. 3818. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, żo na zaspokojenie należącej się Mojżeszowi Leib Mellerowi od Iwana Prystaja sumy 200 złr. i 5 ct. a. w. z przn., przymusowa publiczna sprzedarz chałupy bez nr. kon. z gruntem budowlanym i ogrodem Iwana Prystaja własnej w Bratkowcach położonej w trzech terminach a to w dniach 23. marca 1871, 20. kwietnia 1871 i 25. maja 1871 w tutejszym sądzie sią odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 107 zł. w. a. i ma być złożonem 10% jako wadyum.

Resztę warunków i akt detaksacyi przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj dnia 30. września 1870.

(180 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 244 R. s. kr. Na opróżniną posadę dyrektora c. k. gymnazyum w Tarnowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci na tę posadę mają prócz innych dokumentów, wykazujących ich wiek, studya i t d. złożyć dowody uzyskanej kwalifikacyi i stabilizacyi nauczycielskiej. Podania mają być przedłożone Radzie szkolnej krajowej aż po koniec lutego 1871 wprost, lub jeżeli kandydat zostaje już w publicznej służbie, za pośrednictwem przełożonej władzy.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31. grudnia 1870.

(182 3—3) **E d y k t.**

L. 51960. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że na prośbę opieki małoletnich Emilji, Franciszki, Tekli i Michała Kamińskich przez pełnomocnika p. Wawrzyńca Olszewskiego wniesioną przedsięwzięta będzie dobrowolna licytacyjna sprzedaż $^1/_3$ części realności pod l. $903^1/_4$ we Lwowie położonej rzeczonych małoletnich własnej na dniu 23. lutego 1871 o god. 10 przedpołudniem przed c. k. notarjuszem panem Wolskim jako delegowanym Komisarzem sądowym, przyczem jako cena wywołania ustanawia się suma 3645 zł. w. a. a jako wadium kwota 365 zł. w. a. i zastrzega się wyraźnie że prawa wierzycieli hypotecznych na realności rzeczonej hypotekowanych bez względu na osiągnąć się mającą cenę kupna pozostają nie naruszonemi.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż extrakt tabularny przejrzany być może u nadmienionego notaryusza.

Lwów 10. grudnia 1870.

(185 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 187. Celem obsadzen a posady zastępcy prokuratora przy c. k sądzie obwodowym w Nowym Sączu z rangą VIII klasy dyet i z roczną płacą etatową 1000 zlr w. a. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w drodze przepisanej do Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie w terminie dni 14. upływających od trzeciego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w urzędowej gazecie lwoskiej.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Kraków dnia 18 stycznia 1871.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat unterm 7ten d. Mts. Nr. Erh. 487 in Betreff der Nr. 5 des „Pokrok“ vom 5. d. Mts. wegen des das Vergehen des §. 300 St. G. B. begründenden Artikels „Schönnsky faraŕ a veteraňi taborsti“ und wegen des das Verbrechen des §. 65 lit b St. G. B., begründenden Artikels „Oposice proti zakonum skolnim“ die Beschlagname bestätigt, und das Verbot der Weiterverbreitung ausgesprochen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Beschluße vom 13ten December 1870, Zahl 7754, das Verbot der Weiterverbreitung der Nro 98 der Zeitschrift „Pilsner Reform“ vom 7ten December 1870 wegen des durch ihren Inhalt begründeten Thatbestandes des Vergehens nach § 300 St. G. ausgesprochen. (181)

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we **Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze**

począwszy od 20. października 1869

Asygnaty kasowe

$4^1/_2$ procentowe wypłacalne w **8** dni po wypowiedzeniu

5 „ „ „ **14** „ „ „

$5^1/_2$ „ „ „ **30** „ „ „

6 „ „ „ **60** „ „ „

(94—2—?) **Dyrekcya.**

Z drukarni E. Winiarza.